

Bardziej humanitarna korrida na Balearach

28 lipca 2017

Rząd Balearów wprowadził w tym tygodniu regulacje, które wprowadzie nie zakazują całkowicie korridy, ale czynią ją nieco bardziej humanitarną.

Według nowego prawa jedynymi narzędziami, jakie wolno mieć na arenie są dwa rodzaje peleryn: capote i muleta. Prócz tego walki byków nie mogą trwać dłużej niż 10 minut. Po walce każde ze zwierząt musi zostać odwiezione do gospodarstwa, z którego pochodzi i z którego przyjechało. To krok w dobrą stronę, choć nadal wątpliwości obrońców praw zwierząt wzbudza, że zwierzęta nawet markując walkę na śmierć i życie będą narażone na przypadkowe obrażenia. W widowiskach wykorzystywane są również konie, które też mogą odnieść rany podczas nowej formy pokazów.

Poparcie społeczne dla korridy maleje, ostatnie badania opinii publicznej w Hiszpanii pokazują sprzeciw nawet 60 procent ankietowanych. Wprowadzie hiszpański rząd już zapowiedział, że postara się unieważnić zmiany, które wprowadzono na Balearach, ale na działacze prozwierzęcy zapowiedzieli już zbieranie odpowiednich petycji.

W wielu miejscowościach, jak np. w Mataelpino pod Madrytem, całkowicie zakazano walk byków. W tej wiosce wprowadzono ciekawe rozwiązanie – zamiast gonitw byków ludność żądna rozrywki mrożącej krew w żyłach ucieka ulicami miasta przed 200-kilogramową imitacją głazu zrobioną ze styropianu. W zamyśle ma to być imitacja sceny z jednego z filmów z Indianą Jonesem.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu